

Czy zawsze dawać napiwki?

Kategoria: Styl życia

Opublikowano: wtorek, 05, lipiec 2011 00:00

Rafał Rudka

Odsłony: 3309

Dawanie napiwków nie jest obowiązkowe. Ale zwyczajowo przyjęte. Nikt nie oczekuje napiwków w niedrogim barze szybkiej obsługi, czy studenckiej kawiarence. A w droższych lokalach często do rachunku doliczona jest kwota za obsługę. To jakby z urzędu naliczony napiwek. Wtedy można coś jeszcze dopłacić, jeśli naprawdę jesteśmy bardzo zadowoleni z obsługi.

Tam, gdzie nie ma dodatku za obsługę, napiwek mieści się w granicach 10-15% sumy na rachunku. Gdy dostajemy rachunek w skrzyneczce, w okładkach, na tacy, mamy czas go przestudiować i zastanowić się, czy i ile mamy napiwku. Potem wkładamy pieniądze, razem z ewentualnym napiwkiem i zostawiamy dla kelnera. Gdy mamy duży banknot, z którego trzeba wydać resztę, wystarczy powiedzieć kelnerowi ile reszty oczekujemy. Głośne wykrzykiwanie – reszty nie trzeba, zwłaszcza, gdy tej reszty jest np. 50 gr. jest śmieszne. Najzręczniejsze jest właśnie zaokrąglenie sumy rachunku i po prostu pozostawienie pieniędzy razem z rachunkiem. Ale nie jest to obowiązkowe i poproszenie o resztę nie jest żadnym uchybieniem.

Źródło: onet.pl / autorka: Lisa Gutowska